

# Paweł Melnarowicz, Wędrowiec

Moje drogi wieją na północ,  
moim włosom - siwizna fal,  
moje łądy - gwiazda i czółno,  
prędkie żagle napięte w dal.

Nie ulęknię się miedzi miesiąca,  
nie pokona mnie błękit ni czern.  
Serce - to żagiel płonący!  
Serce - strzaskany ster!

Ty nie będziesz czekać jak Solweyg...  
(Wiatr na północ łódź ciska znów.)  
Ty nie umiesz śpiewać jak Solweyg  
postrzępionej melodii słów.

Obrócę żagle na wiatr.  
Dal oczy przetnie jak nóż.  
Ojczyznę moją jest świat.  
Krwia w moich żyłach - krew zórz.